

1. Numerata miesięczna:
Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 440 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 500 M
Za granicą 630 M
2. Numerata miesięczna:
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 880 M
Za granicą 1000 M
Za przesyłką pocztową 150 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 6101. Lwów, niedziela 30. października 1921 Rok XII

Pomyślne wyniki rokowań finansowych. Popłoch na czarnej giełdzie lwowskiej i warszawskiej.

Lojalność, czy sensacja?

Lwów, 29. października.

Są poważne powody, które skłaniają nas do zabrania głosu w sprawie niewątpliwie drażliwej, ale przecie w swoim zakresie tak doniosłej, że przemilczać jej nie wolno.

Idzie o rzecz, zwaną powszechnie „gadatliwością” prasy. Objaw w zasadzie nie groźny, w towarzystwie jednak pewnych warunków zewnętrznych nabierający cech plagi równie dokuczliwej, jak szkodliwej. Nie wchodzi tu w grę jakieś tajemnice wojenne, na szczęście, dawno już przebrzmiałe, poza tem pilnie strzeżone przez niezaszczytnej pamięci cenzurę prewencyjną. Życie codzienne, pospolite, skromne, niesie tej prasowej gadatliwości owoce w smaku słodkie, w posmaku już cierpkie, a w skutkach czasami groźne.

Weźmy pod uwagę wypadek niedawny. Pan X. zostaje w związku z pewną, na wielką skalę zakrojoną sprawą, aresztowany. Nie wie o tem nikt i wiedzieć na razie nie powinien. Ale od tego istnieje znów pewien reporter, aby wiedzieć wszystko. Idąc nie od frontu, lecz od oficyn, trafia do właściwej osoby, znajduje argument na wywołanie jej wielomowności i w pięć minut potem wie o wszystkim. W parę godzin potem wiadomość obiega miasto, już wydrukowana i opatrzona efektownym nagłówkiem. I znów w parę godzin potem policja, będąca na niezmiernie ważnym tropie, uderza w próżnię. Spłoszone grono ludzi skompromitowanych rozbiegło się na wszystkie strony świata, materyały uległy zniszczeniu. A wszystko to zdarzyło się p. t. „Dzieje jednej notatki”.

Było ich zresztą więcej, w różnych czasach i wypadkach. Większość ich wywołuje bezsilny gniew „zdemaskowanych” na krok przed celem władz i ich organów, paraliżując najlepsze chęci, przedzierając najsprytniej założone sieci.

To nie są sprawy drobne, skoro szkody są wielkie. Wychodząc bezwzględnie z założenia, że poczucie obywatelskiej powinności i odpowiedzialności nikomu nie jest obce, trzeba pragnąć istnienia bardzo poważnych zanied-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

Przedwstępne układy o pożyczkę francusko-belgijską zawarte.

Polska otrzyma 500 milionów franków, t. j. 150 miliardów marek.

Warszawa, 29. października.

(Telef.) (m) Wczoraj wrócił z podróży za granicę p. Henryk Radziszewski, któremu udało się zawrzeć z finansistami francuskimi i belgijski-

mi przedwstępne układy o pożyczkę dla Polski w sumie 500,000,000 franków francuskich po kursie 96 na 6 proc. Suma ta równa się 150 miliardom marek polskich.

Projekty finansowe Vanderlipa odnoszące się do Polski omawiane w Warszawie.

Warszawa, 29. października.

(Telef.) (m) Naczelnik Państwa przed wyjazdem z Warszawy przyjął na specjalnej audyencji p. Vanderlipa. Tego samego dnia odbył p. Vanderlip w towarzystwie posła francu-

skiego Panafieu i amerykańskiego Gibsona konferencję z ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem. Tematem narad były projekty finansowe p. Vanderlipa, dotyczące również i Polski.

20 minutowe posiedzenie Sejmu.

Posłowie absentujący się tracą dyety.

Warszawa, 29. października.

(Telef.) (m) Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało zaledwie 20 minut, rozpoczęło się bowiem o godz. 4.35, a skończyło się o godz. 4.55. Stało się to z tego powodu, aby umożliwić komisji skarbowo-budżetowej, która przeprowadza obecnie dyskusję szczegółową nad daniną majątkową, dalszą intensywną pracę. Tuż przed zamknięciem posiedzenia ożywiło się nieco na sali z powodu zawiadomienia marszałka, że posłowie nie

przychodzący na posiedzenia komisyjne, podlegają w myśl uchwały konwentu seniorów temu samemu rygorowi, co posłowie absentujący się na posiedzeniach plenarnych Sejmu, tj. tracą dyety. Niektórzy posłowie nie kryli swego niezadowolenia z powodu tej groźby, wywodziła się nawet krótka formalna dyskusja na ten temat, w rezultacie jednak zapowiedź marszałka przyjęto do wiadomości.

Sublokatorowie zwolnieni od daniny majątkowej.

Warszawa, 29. października.

(Telef.) (m) Subkomitet komisji skarbowo-budżetowej, który odbył wczoraj całodzienną posiedzenie, przeprowadzając rozprawę szczegółową nad daniną majątkową, powziął bardzo cieka-

wą uchwałę, mianowicie zwolnił zupełnie sublokatorów od obowiązku daniny majątkowej, z racyi zajmowanego mieszkania.

PREZESEM KOMISJI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ DR. MICHAŁSKI.

Warszawa, 29. października.

(Telef.) (m) Prezesurę komisji oszczędnościowej w ministerstwie skarbu objął sam mi-

skarbu dr. Michałski, wiceprezesurę zaś powierzo no drowi Włodzimierzowi Kozubskiemu, urlopowanemu szefowi sekcji w ministerstwie kolejowem.

bań i przeoczeń, o skutkach dla mimowolnych sprawców zła napewno niepożądanych.

Zasadę: lojalność przed niedyskrecją przestrzegaliśmy i przestrzegamy. Mnóstwo materiału, zebranego nieraz na drodze żmudnej, nie zostało wykorzystane, ponieważ publikacja tych informacji wydała się nam dla sprawy ogólnej niepożądana, wręcz szkodliwa. Ale równocześnie mamy prawo żądać, aby tej samej zasady trzymały się wszystkie te pi-

sma, które występują pod znakiem organów myśli narodowej i obywatelskiej.

Niezależnie od tego apelujemy do p. Dyrektora Reinlendera, aby zechciał zainteresować się bliżej sprawą informowania prasy przez Dyрекcyę Policji. Tajemniczość i milczenie, pojęte jako reguła, nie przyczyni się do unormowania współpracy prasy z władzami, a niektóre czynniki skłonić może do szukania informacji na własną, często niefortunną rękę.

P. P. S. zasięga opinii dr. Loewenherza w sprawie Gal. Wsch.

Warszawa, 29. października.
(Telef.) (m) Specjalna komisja P. P. S. wysłuchała opinii dra Loewenherza jako przedstawiciela komitetu obwodowego P. P.

S. na Galicyę Wschodnią. Dyskusja, w której wzięli udział pp. Moraczewski, Daszyński, Perl, Niedziałkowski, Hausner, Kuryłowicz i i. — dotyczyła sprawy autonomii Galicji Wsch.

KIEDY POLSKA PODEJMIJE ROKOWANIA HANDL. Z UKRAINĄ SOW.?

Warszawa, 29. października.
(Telef.) (m). Przedstawiciel handlowy republiki sowieckiej p. Izajasz Kurgin odwiedził kierownika ministerstwa przemysłu i handlu p. Strassburgera celem przedstawienia sprawy pod-

jęcia rokowań o zawarcie umowy handlowej między Polską a Ukrainą sowiecką. W rozmowie dowiedział się p. Kurgin, że rokowania te będą dopiero wówczas możliwe, gdy przedstawiciel Polski w Charkowie będzie mógł rozpocząć swą pracę normalną.

Posiedzenie komisji gosp. rozpocznie się niezwłocznie.

Paryż, 28. października.
(ETE.) Według informacji korespondenta agencji „East Express” posiedzenia komisji mię-

szanej dla spraw gospodarczych G. Śląska rozpocząć się mają niezwłocznie w Paryżu lub w Genewie.

Komisja graniczna rozpoczęła urzędowanie.

(PAT). Komisja graniczna rozpoczęła dziś swoje czynności.

Katowice, 28. października.

I W BERLINIE AKCJE ŚLĄSKIE IDĄ W GÓRĘ.

Berlin, 28. października.
(PAT). Od 2 dni na giełdzie berlińskiej idą w górę akcje przemysłowe tych przedsiębiorstw górnośląskich, które przypadły Polsce.

GENERALNY POLSKI KONSULAT PRZENIÓSŁ SIĘ DO BYTOMIA.

Katowice, 28. października.
(PAT). Generalny polski konsulat w Opolu przeniósł swą siedzibę do Bytomia.

Niemcy rozpoczęli antypolską agitację na G. Śląsku.

Katowice, 28. października.
(PAT). Polskie sfery miarodajne otrzymały wiadomość, że Niemcy postanowili obecnie rozpocząć wrogą agitację przeciwko Polakom przez wzbudzenie niechęci do urzędników polskich, pochodzących z Polski, a zwłaszcza z Kongresówki.

Niemcy rozszerzają wiadomość, że rodowici Górnoślązacy nie zostaną dopuszczeni do urzędów, lecz będą wypierani przez napływowe elementy polskie. Ze strony Naczelnej Rady Ludowej zaprzeczono tym fałszywym pogłoskom.

Protest niemiecki bez znaczenia, gdyż decyzja genewska ostateczna.

Paryż, 29. października.
(Telef.) (m). „Petit Parisien” omawiając treść noty niemieckiej w sprawie górnośląskiej zaznacza, że fakt szybkiego zamianowania komisarza niemieckiego do rokowań z Polską jest dowodem

dobrej woli rządu niemieckiego. Protest niemiecki przeciwko decyzji genewskiej jest bez znaczenia, gdyż decyzja jest ostateczna, a w swej odpowiedzi Rada ambasadorów zawiadomi rząd niemiecki, że uważa protest za nieistniejący i bezskuteczny.

Niemcy w terminie złożenia raty ogłaszają niewypłacalność. Liczą w tej kwestii na poparcie Anglii.

Warszawa, 29. października.
(Telef.) (m) Koła gospodarcze i polityczne francuskie śledzą z wielkim zainteresowaniem układy, toczące się między prezydentem Banku rzeszy Havensteinem a przedstawicielem rządu angielskiego. Dziennik paryski „L'Oeuvre” pisze w tej sprawie, że już od dłuższego czasu Niemcy grożą bankructwem, a koła poinformowane twierdzą, że w dniu 15. stycznia 1922, kiedy przypadnie do zapłaty ra-

ta odszkodowania w kwocie 500.000.000 marek w złocie, Niemcy ogłaszają niewypłacalność. Mają oni wówczas zażądać od sprzymierzonej, aby uznali, że Niemcy nie są w stanie wykonać swych zobowiązań. Rada na to ma być w ten sposób przewidziana, że rząd niemiecki nie oświadczy wyraźnie, iż odmawia zapłaty, lecz będzie dążył do odroczenia terminu. Prezydent Banku rzeszy liczy w tej sprawie na poparcie Anglii.

O WEJŚCIE RATHENAU DO NOWEGO GABINETU.

Nauen, 28. października.
(PAT.) Radio. Toczy się rokowania z Rathenauem, aby wszedł do nowego gabinetu.

FRANCJA ZATWIERDZIŁA UGODĘ WIESBADENSKĄ.

Nauen, 28. października.
(PAT.) Radio. Izba francuska aprobowwała ugodę wiesbadenską, zawartą między Louchere’em a Rathenauem.

Przystąpienie Polski do małej ententy uważa prasa węgierska za możliwe.

Budapeszt, 28. października.
(PAT) Radio. Dzienniki węgierskie dopatrują się zbliżenia się Polski do małej ententy. Mówią o możliwości wstąpienia Polski do niej na nowych warunkach.

Gromy oddalającej się burzy. Echa niefortunnego Karolowego zamachu.

Anglia i Francja żądają zaniechania planów interwencji zbrojnej.

Nauen, 28. października.
(PAT). (Radio). Posłowie angielski i francuski w Belgradzie zażądali od rządu jugosłowiańskiego zaniechania zamiaru wojskowej interwencji na Węgrzech, wskazując na to, że taki krok wywołałby niekorzystne wrażenie u ich rządów.

Rząd węg. nie otrzymał żadnego ultimatum.

Budapeszt, 28. października.
(PAT). (Węg. B. K.) Agencja węgierska zaprzecza formalnie wiadomościom pochodzącym z Belgradu, a dotyczącym wręczenia ultimatu małej ententy. Rząd węgierski nie otrzymał dotychczas żadnego ultimatum.

Węgry zgodziły się na wydanie Karola i Zyty.

Leafield, 28. października.
(PAT). (Radio). Wedle ostatnich doniesień, panuje na Węgrzech spokój. Wbrew rozsiewanym pogłoskom, wojska małej ententy nie przekroczyły nigdzie granicy Węgier. Rząd węgierski zgodził się na to, że Karol i Zyta nie mogą pozostać w granicach państwa węgierskiego. Ostateczna decyzja co do losów Karola ze strony koalicji jeszcze nie zapadła. Nie powiadomiono Węgier o wyznaczeniu miejsca pobytu dla Karola.

Malta albo Madera — siedzibą Karola.

Paryż, 28. października.
(PAT). (Havas). Dzienniki podają, że rezydencją Karola będzie wyspa Malta albo Madera.

HISZPANIA GOTOWA PODJĄĆ SIĘ INTERNOWANIA.

Budapeszt, 28. października.
(PAT.) Radio. Rząd hiszpański podał już swą je warunki, pod jakimi podjąłby się internowania u siebie króla Karola.

POŚWIECIŁ SWÓJ LOS DLA... DOBRA WĘGIER.

Leafield, 28. października.
(PAT). (Radio). W rozmowie z przedstawicielami koalicji miał Karol oświadczyć, że względem na dobro kraju, z którym łączyły go tak serdeczne węzły, kazał mu poświęcić swój własny los.

RAKOVSKY ZAWIÓDŁ SIĘ NA KOALICJI.

Leafield, 28. października.
(PAT). (Radio). Dzienniki angielskie podają wywody Rakovsky’ego, który miał oświadczyć, że ze strony pewnych czynników koalicyjnych spotkał go zawód.

ZBLIŻENIE MIĘDZY GABINETAMI WIEDNIA I BUDAPESZTU.

Budapeszt, 28. października.

(PAT.) Radio. Dzienniki witają ocalenie Węgier przed nowymi nieszczęściami i przewrotem dzięki energicznemu wystąpieniu Horthy'ego. Słychać o zbliżeniu się gabinetu wiedeńskiego i budapeszteńskiego z okazji imprezy Karola.

UMOWA WENECKA ZATWIERDZONA.

Paryż, 28. października.

(E. T. E.) Na posiedzeniu Rady ambasado św odbytem we czwartek, 27. bm. pod przewodn. Cambona, zatwierdzono protokół konferencji weneckiej, regulującej sporne sprawy Burgenlandu między Austrią a Węgrami.

O OBALENIE UGODY WENECKIEJ.

Budapeszt, 28. października.

(PAT.) Radio. Bandy nieregularne rozpoczęły znowu w Węgrzech zachodnich akcję celem obalenia ugody weneckiej.

Połączenie telefoniczne z Wiedniem przerwane.

Kraków, 28. października.

(PAT.) Połączenie telefoniczne z Wiedniem

jest w dalszym ciągu przerwane, zarówno przez Cieszyn, jak i przez Bielsk.

Wiadomości telegraficzne.

(PAT.) Termin następnego posiedzenia Sejmu naznaczył marszałek na 8. listopada br., godz. 4. po południu.

(Telef.) (m) Minister spraw zagranicznych Skirmunt przyjął wczoraj przedstawiciela Jugosławii Simicza, który w imieniu swego rządu wyraził podziękowanie rządowi polskiemu za stanowisko zajęte w sprawie ostatniego zamachu na Węgry Karola Habsburga.

(Telef.) (m) Dr. Józef Jakóbkiewicz, wiceprezes komitetu ratunkowego na Dalekim Wschodzie i na Syberii przyjechał do Warszawy drogą na Japonię celem wyjednania u władz polskich pomocy dla licznej tamtejszej kolonii polskiej, cierpiącej niedostatek.

(PAT.) Ruch powstańczy na Ukrainie przybiera coraz większe rozmiary. Na Podolu i Ukrainie wykryto cały szereg nowych spisków, w następstwie czego aresztowano 500 osób.

INTERPELACJA W SPRAWIE RESTAURATORÓW WARSZAWSKICH.

Warszawa, 29. października.

(Telef.) (m) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu została wniesiona interpelacja podpisana przez przedstawicieli wszystkich klubów w sprawie zamierzonego przez restauratorów warszawskich zamykania w święta i niedziele swych lokali. Interpelanci zwracają się do rządu z zapytaniem, co rząd zamierza uczynić, by zapobiedz zamachowi restauratorów na spożywców i czy rząd jest skłonny użyć jak najostrejszych środków celem zmuszenia koncesjonowanych restauratorów do ścisłego wykonywania koncesji.

Pełne posiedzenie Izby handl.-przem.

Zapowiedź zimy. — Wspomnienia pośmiertne. — Sprawozdania. — Referaty. — Przeciw rządowej polityce taryfowej. — Rabunkowa gospodarka drzewna rządu. — Posiedzenie poufne.

Lwów, 29. października.

(S) Wczorajsze pierwsze po feryach letnich pełne posiedzenie Izby obradowało już w małej sali komisyjnej, co jest oznaką rozpoczynającej się zimy i braku opalu dla gmachu Izby. Zagajając obrady prez. Izby p. Leop. Baczewski poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne tragicznie zmarłemu członkowi Izby b. p. Marcelemu Schafkowi, którego pamięć w Izbie nigdy nie zaginie oraz zmarłemu podczas feryi gorliwemu urzędnikowi Izby dr. A. Rodakiewiczowi.

Z kolei sekr. Izby dr. Korkeis przedłożył sprawozdanie z czynności prezydium za czas od 31. maja do 28. bm. W czasie tym prezydium Izby miało do załatwienia 2700 z górą spraw, a mianowicie: Wydano szereg opinii w sprawach prawno-przemysłowych, uzupełniono wykazy uprawnień przemysłowych, interweniowano u rządu w sprawie zamierzonego przez rząd swego czasu wprowadzenia pewnych ograniczeń handlu hurtownego

go szczególnie ziemiopłodami, w sprawie zarządzenia umożliwiającego interesowanym kołom handlowym i przemysłowym uiszczanie podatków za pośrednictwem P. K. O. ze skutkiem pomyślnym, w sprawie zwolnienia od nieuzasadnionych rekwizycji wojskowych budynków przemysłowych „I. Galicyjskiej palni parowej“, nadto przedstawiono w Warszawie kandydatów na ekspertów w sprawach finansowych pp. dr. Jerzego Michałskiego i dr. Marcina Szarskiego, których też zamianowano, urządzono 20. ozerwca konferencję reprezentantów władz i sfer kupieckich celem porozumienia się co do dni świątecznych (konferencja uznała za takie dni świąteczne w roku bieżącym 1. listopada i 8. grudnia), konferencję dla ustalenia życzeń i wniosków sfer interesowanych w sprawie finansowej i walutowej państwa, przedstawiono opinię o projekcie statutu nowej Giełdy typu mieszanego we Lwowie, przedłożono uwagi o projekcie statutu Giełdy drzewnej w Warszawie tudzież wniosek w sprawie utworzenia i poza Warszawą takich Giełd, w szczególności także we Wschodniej Małopolsce przy Giełdzie zbożowej i towarowej, istniejącej we Lwowie. Prez. Izby przedstawiono kandydatów na członków i zastępców członków Komisji szacunkowej dla podatku dochodowego i majątkowego w mieście Lwowie, przedstawiono również opinię co do losu moratorium na obszarze okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie, oświadczając się zasadniczo za zupełnem i ostatecznem uchyleniem moratorium.

Z kolei sekr. Izby p. Tenner odczytał sprawozdanie z czynności Oddziału ruchu handlowego za czas od ostatniego pełnego posiedzenia. W czasie tym załatwił Oddział ruchu handlowego 804 spraw pisemnych. Do najważniejszych załatwionych przez tenże oddział należą: Rozpisanie ankiety w sprawie podwyższenia cel i przedstawienie wniosków wykreślenia niektórych artykułów z listy towarów opłacających cło przewidziane, dla towarów o charakterze zbytkowym: Interwencja prez. Izby w sprawie utworzenia Urzędu celnego w Diahobyczu, konferencja w sprawie wniosków i postulatów przy zawarciu się mającej umowie handlowej polsko-rosyjskiej. Ankieta w sprawie założenia powszechnych domów składowych we Lwowie. Uzyskanie kolejowych 50% zniżek dla przywozu próżnego opakowania wysyłanego po naładunek oraz uzupełnienie kolej. przejazdów pociągów przez nowe postanowienie na mocy którego stacje kolejowe są upoważnione do udzielania nadawcom na ich żądanie prócz przewidzianego duplikatu, także osobnego poświadczenia po przyjęciu przesyłek do przewozu, akcja w sprawie przyspieszenia przebudowy linii kolejowej Lublin—Bełzec, w sprawie zaprowadzenia pociągów pospiesznych ze Lwowa do zagłębia naftowego w Krośnie, w sprawie zamierzonego podwyższenia taryfy towarowej, w której wziął udział referent kolejowy Izby a także zaopiniowania, które miejscowości należałoby włączyć do relacji ruchu telegraficznego między Polską a Rumunią i w sprawie urządzenia pocztowej linii powietrznej Lwów—Kraków i Lwów—Warszawa.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp. Wexler, Frenkel, który protestował przeciw ostatnie-

sekr. dr. Thom, r. M. Ulam, sekr. Tenner, wicepr. Horn, dr. Rucker, oba sprawozdania przyjęto do wiadomości i polecono prezydium opracowanie i wysłanie odnośnych protestów. Następnie Izba oświadczyła się przeciw reaktywowaniu biura kolejowo-reklamacyjnego.

W myśl referatu sekr. dra Trawińskiego uchwalono domagać się od rządu zmiany ustawy o prowadzeniu kantorów wymiany w tym kierunku, by tzw. spółdzielnie podlegały tym samym przepisom, jak inne kantory wymiany. W myśl referatu sekr. dra Thoma wybrano delegatem Państwowej Rady naftowej r. dra Wasserbergera. Z kolei r. dyr. B. Lewicki domagał się we wniosku nagłym, by Izba poczyniła u Izby skarbowej najenergiczniejsze kroki, aby jeszcze w tym roku zwołała komisję apelacyjną dla wymiaru podatku dochodowego i zarobkowego. Rabunkowa gospodarka rządu wyrębem lasów, poruszona przez r. Aleks. Lewickiego, wywołała długą i bardzo ożywioną dyskusję. Mowca zaznaczył, że z drzewostanu jego koło Stanisławowa ministerstwo robót publicznych skonfiskowało mu 30 procent kontyngentu, potem dalszych sto procent, niszcząc w ten sposób egzystencję ośmiu zakładów przemysłowych i przeszło 1000 robotników. Wszelkie jego przedstawienia do wojewody i do ministra stały bez odpowiedzi, wobec czego przedkładał Izbie memoriał w tej sprawie z prośbą o poparcie. R. M. Ulam zaatakował ostro rząd, wykazując jego nieudolność gospodarczą i postawił wniosek: Izba domaga się w drodze telegraficznej od rządu zwolnienia wsch. Małopolski od daniny drzewnej. Zabierali jeszcze głos rr. Frenkel, Rubinstein, Kiesler, Cirin i r. Ulam, poczem oba wnioski uchwalono, a Izba przystąpiła do posiedzenia poufnego.

Sprawa pomieszczenia młodzieży akademickiej.

AKCYA ZARZĄDU MIASTA.

Lwów, 29. października.

(a) Na skutek wniesionego memoriału przez komitet młodzieży akademickiej w sprawie pomieszczenia pewnej liczby młodzieży wyższych zakładów naukowych, Zarząd miasta zajął stanowisko przychylnie celem przyjęcia z pomocą bezdomnym.

Jak nas informują ze sfer miejskich, zarząd miasta w ramach ustawy o rekwizycji mieszkań nie może uczynić zadość żądaniom młodzieży, gdyż mieszkania wolne rekwirować mogą organa miejskie tylko dla urzędników państwowych. Staraniem jednak miasta jest ewentualnie we własnych budynkach umożliwić pomieszczenie uczącej się młodzieży. W tej mierze prowadzone są rokowania z zarządem wojskowym i jest nadzieja, że sprawa zostanie wkrótce pomyślnie załatwiona.

Z okazji powyższej sprawy wyrazić należy zdumienie z powodu stanowiska tej części ludności, która na czas Targów wschodnich zgłosiła do odstąpienia kilka tysięcy pomieszczeń, a która dziś zamyka je przed młodzieżą akademicką.

Z sali odczytowej.

Odczyt Przybyszewskiego.

Lwów, 29. października.

W sali Tow. Muzycznego wygłosił wczoraj wieczór Stanisław Przybyszewski, jeden z najwybitniejszych dziś w Polsce znawców okultyzmu, odczyt p. t.: „Z zagadnień o śmierci“. Publiczność zebrana tak licznie, że wypełniła nie tylko wszystkie siedzące miejsca, ale również i przejścia wysłuchała odczytu, którego treść, dla większości słuchaczy, rewelacyjna, wstrząsała do głębi. Wśród najgłębszego milczenia i silnego nastroju Przybyszewski głosem cichym, ale pełnym mocy, płynącym z wewnętrznego głębokiego przekonania w głąb prawd wygłaszanych, starał się wprowadzić słuchaczy w sposób możliwie popularyzacyjny w tę dziedzinę wiedzy, która dla olbrzymiej części społeczeństwa jest ziemią nieznaną. Mając możność dać naszym Czytelnikom w całości od-

czyt powyższy — (zaczynamy go drukować w odcinku „Gazety Wieczornej”) ograniczamy się na tem miejscu do stwierdzenia, że prelekcyja Przybyszewskiego uczyniła na słuchaczach wyjątkowe wrażenie, czego przykrym dokumentem był nawet wypadek zemdleńia na sali. Treść prelekcyi stanowiąca, jak to było życzeniem autora, podstawę dla tych ignorantów, którzyby się chcieli zapoznać z ogromem wiedzy okultystycznej, jest niejako zapoczątkowaniem dalszej pracy Przybyszewskiego na tej niwie, gdyż — jak nam wiadomo — w zamierzeniu znakomitego pisarza leży przyswojenie naszemu piśmiennictwu szeregu dzieł z tej dziedziny najznakomitszych uczonych świata. Biblioteka taka dałaby możliwość tym, którzy błakają się po omacku, zdani na łup szarlatanów spirytystycznych, sięgnąć do istotnych źródeł tej zdumiewającej, a coraz szersze kręgi wyznawców zataczającej wiedzy.

Z muzyki.

Koncert Aleksandra Mogilewskiego. —
Koncert Dymitra Smirnowa.

Lwów, 29. października.

Współudział Mogilewskiego, skrzypka — w koncercie Wesołowskiego, niewiele powiedział nam o nim.

Okazało się jednak, że Mogilewski należy do tych niewielu artystów, którzy tem więcej zyskują, im dokładniej się ich poznaje. mimo, że odnieśliśmy wrażenie, iż Mogilewski, artysta. bardziej, niż zazwyczaj bywa u koncertantów, ulega swym nerwom, co czyni grę jego nierówną nawet w tym samym programie, gdzie obok przepięknie wprost wykonanych utworów, znajdują się zaraz następnie gorzej oddane. Mimo to gra jego porywała, — pełna uczucia, żywiołowości, temperamentu — wsparta o tony duży, głęboki, szlachetny.

Jego własny koncert dopiero przekonał nas, że mamy przed sobą naprawdę wielkiego artystę-skrzypka, któremu nie trzeba żadnej reklamy, bo wystarczy usłyszeć go grającego. To czuło się nie tylko w prześlicznie zagranym Schumannie (Vogel als Prophet), ale przede wszystkim w koncercie Czajkowskiego. Grał go porywająco. Canzonetta była wyśpiewana głębokim, rozlewnym tonem, z estrady niezbyt często słyszanym. Czajkowskim już zupełnie rozgrzał publiczność, sam przy końcu programu będąc najlepiej usposobionym.

Akompaniował poprawnie p. Kramer. Incydent z pedalem, który nie powinien był mieć miejsca, nie zdołał jednak zamącić nastroju.

Staraniem Biura konc. Tuerka, które w tegorocznym sezonie zamierza zaprezentować szereg nowych artystów, odbył się onegdaj koncert Smirnowa. śpiewaka, posiadającego wszystkie warunki, by zdobyć publiczność, co dzieje się przede wszystkim za sprawą nadzwyczajnej techniki wokalne, gdyż głos sam, o barwie zbyt jasnej, brzmi raczej metalicznie i wskutek tego mniej w nim słodczy. Lecz Smirnow władza nim bajecznie. Śpiewa zupełnie bez wysiłku, zmęczenia, dowodząc, jak opanował sztukę oddechu. Ma przytem przepiękne plana, niezmienne crescendo i diminuenda. Zdobywa tem nie tylko tę t. zw. szeroką publiczność, ale i tych, którzy, wiedząc, ile pracy, ile trud i jakiej nauki wymagają tego rodzaju sprawy, umieją to należycie ocenić.

Smirnow, którego program na afiszu był niewielki, odśpiewał drugi program w naddatkach. Szkoda, że nie możemy go usłyszeć i widzieć na scenie. Jest w tym śpiewaku bowiem jeszcze wdzięk, którym artyści niezawście rozporządzają.

Przy fortepianie siedział jeden z najlepszych akompaniatorów polskich prof. L. Urstein.

M. S.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki:

W sobotę 29 paźdz. o g. 3.30 po pol. „Miód kasztelański”, komedia w 3 aktach Kraszewskiego, przedstawienie dla młodzieży szkolnej staraniem „Komitetu rozrywek dla młodzieży”.

W sobotę 29 paźdz. o g. 7.30 w. uroczysty wieczór ku uczczeniu 30-letniej pracy literackiej St. Przybyszewskiego „Śnieg”, dramat w 4 aktach Przybyszewskiego. Poprzedzi prelekcyja prof. Geszwind.

W niedzielę 30 października o g. 3.30 „Kali-gula”, dramat w 4 aktach Rostworowskiego.

Teatr Nowości.

W sobotę 29. paźdz. „Skowronek”, operetka w 3 a. Fr. Lehara.

W niedzielę 30 paźdz. o g. 7.30 „Hrabianka fox-trotta”, operetka w 3 aktach R. Stolz.

W poniedziałek 31 października o g. 7.30 „Rozwódka”, operetka w 3 aktach L. Falla.

We wtorek 1. listopada o g. 7.30 „Róża Stambułu”, operetka w 3 aktach L. Falla.

Repertuar „Bagatel” lwowskiej:

Wielki dział koncertowy z udziałem p. Ursteina (Pikusia), Ireny Zbierchowskiej, M. Rentgena, M. Windheima, Elli Szpineterówny i inni. 2) Sketch w 1 akcie p. t.: „Jak kryształ”. 3) Sketch kryminalny p. t.: „Śledztwo”. Początek o godz. 8 wiecz.

Repertuar Teatru lit.-art. „UL”, ul. Ossolińskich 10.

Część koncertowa z udziałem pp. Bronowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Wikłińskiego i innych. Ponadto „Mama”, pastel sceniczny Hemara, wykona H. Ordonówna, „Wizja” pióra W. Raorta, odtworzy S. Michałowski, oraz jednoaktowa operetka „Manewry wiosenne”

—o—

Lwów, 29. października.

Nasz fejleton. W dzisiejszym odcinku „Gazety Wieczornej” rozpoczynamy druk dłuższego utworu Stanisława Przybyszewskiego p. t. „Z zagadnień o śmierci”.

(a) Prezydent miasta p. Józef Neuman i wiceprezydent dr. Leonard Stahl wyjechali na kilka dni do Warszawy celem odbycia konferencji w sprawie sanacji stosunków miast oraz w sprawach finansowych gminy Lwowa.

Na jubileuszowe przedstawienie „Śniegu” Przybyszewskiego wszystkie bilety wstępu do Teatru Wielkiego zostały dosłownie w przeciągu kilku godzin rozchwyte. Dyrekcja teatru donosi, że „Śnieg” grany będzie w tej samej obsadzie w poniedziałek. Sprzedaż biletów na poniedziałek we przedstawienie już się rozpoczęła. To drugie przedstawienie „Śniegu” będzie również wysprzedane, gdyż wpłynęło już bardzo wiele zamówień.

Sobotni numer „Życia Teatralnego” poświęcony przeważnie Przybyszewskiemu, zawierać będzie portret autora „Śniegu” i podobiznę jego podpisu.

I to u nas możliwe. Wczorajszy „Wpered” przedrukował dosłownie poufne sprawozdanie dyr. policyi p. Reinlendera w sprawie ruskiego tajnego uniwersytetu wysłane do Ministerstwa spraw wewnętrznych, zaopatrując przedruk w pełny podpis dyrektora. Widocznie u nas wszystko możliwe.

Bolączki wojskowe. Jak nam donoszą, nie trzymali dotąd cywilni funkcjonariusze zatrudnieni w biurach i zakładach wojskowych jesiennej zapomogi, jakkolwiek została już ona wszystkim innym funkcjonariuszom państwowym wypłacona. Takie postępowanie w okresie największych, przedzimowych wydatków budzi uzasadnione rozgoryczenie. Powszechnie komentują, że epidemia spekulacyjna ogarnęła już obrońców naszego Skarbu, spekulujących na to, że w myśl wydanych rozkazów uleść ma 30 procentowej redukcji personal cywilny, i że w ten sposób, przez przeciąganie wypłaty, będzie im można pomóc „urwać”. Czy takie postępowanie jest etyczne, a przedewszystkiem czy rozsądne? Czy poczynione tą drogą „oszczędności” wyjdą na zdrowie i autorytetowi Państwa i obywatelskiej solidarności?

(r) W sprawie biletów dla żołnierzy. Ostatnia zarządza podwyżka biletów tramwajowych na dotkliwiej dała się odczuć naszym żołnierzom, dla których jazda tramwajem stanie się niemal niedostępną. Poboryienne bowiem służącego przy wojsku wynoszą 11 marek dziennie, podczas gdy bilet tramwajowy kosztować ma 25 marek. Apelujemy zatem do Dyrekcji M. K. E. w imieniu rzeszy żołnierskiej o udzielenie im możliwie najszybciej idących ulg.

I. kurs pożarnictwa okręgu kolejowego dyrekcji lwowskiej odbył się we Lwowie. Kurs trwał dni siedm. Przybyło nań 45 uczestników. Kierownictwo objął r. E. Wójcikiewicz, w charakterze instruktora przydzielony został mu do pomocy p. K. Ruziczka. Odbył się szereg fachowych wykładów, poczem kurs zakończył popis na strażnicy miejskiej, i egzamin teoretyczny. Następnie rozdane zostały świadectwa

(—) Przytrzymanie niebezpiecznego młodziana. Znany na bruku lwowskim Eliazs Gottesmann ze Stryja, który przedstawiał się jako akademik lub jako zdemobilizowany oficer polski, po skończonej wczoraj grze w karty w kawiarni Teatralnej i ubrał się w palto Maurycego Fischera i w palcie tem zamierzał wyjechać do swego rodzinnego miasta. Na głównym dworcu jednak przytrzymały go organa policyjne tamtejszej ekspozytury i podczas przesłuchania go przeprowadziły przy nim rewizję osobistą. Na podstawie znalezionych do kumentów stwierdzono, że Gottesmann ukończył zaledwie cztery klasy gimnazjalne i nie jest akademikiem. Również stwierdzono, że służył przy wojsku austriackim jako zwykły szeregowiec. Przy wojsku polskim nigdy nie służył. Nadto znaleziono przy nim portfel z paszportem, dokumentami i zapiskami Wilhelma Feintucha, poddanego amerykańskiego. Portfel ten przed kilku dniami skradziono Feintuchowi w kawiarni „De la Paix”. Gottesmann portfel miał zamiar odesłać właścicielowi. Świadczy o tem znaleziona przy nim koperta, zaadresowana do Feintucha.

KOMUNIKATY.

W trzecią rocznicę bojów o Lwów. Dnia 31 bm. jako w trzecią rocznicę rozpoczęcia bojów o Lwów i Kresy Wschodnie odbędzie się w kościele św. Elżbiety o godz. 9 rano poświęcenie sztandaru pamiątkowego, zaś o godz. 10 rano msza św. żałobna za spokój dusz uczestników pierwszej załogi Obrony Lwowa w szkole im. H. Sienkiewicza, na które reprezentacje władz, delegacje stowarzyszeń, współtowarzyszy broni, młodzież oraz ogół Polaków zaprasza Rada nadzorcza. Te goż dnia o g. 5 wiecz. tradycyjne zebranie w szkole im. Sienkiewicza.

Dla prawników białe kruki

- 1) Pierwsze (z r. 1811) wydanie polskie ustawy cywilnej.
- 2) Pierwsze (z r. 1811) wydanie niemieckie ustawy cywilnej.
- 3) Pierwsze (z r. 1817) wydanie łacińskie ustawy cywilnej.

Cena każdego wydania 3000 Mkp.

Zgłoszenia do Administracji „Gaz. Wiecz.” ul. Sokoła 4, pod „Białe kruki”. 3543

Obchód setnej rocznicy urodzin ś. p. Karola Mikulego. Grono uczniów i wielbicieli nieodżałowanej pamięci Karola Mikulego, urządza w dniu 11 listopada br. w dużej sali Towarzystwa Muzycznego uroczysty obchód setnej rocznicy urodzin artysty. Muzykalny Lwów pośpieszy w dniu tym złożyć hołd czci i wdzięczności pamięci mistrza w uznaniu jego zasług dla życia muzycznego stolicy, na którym przez lat 40 niezmordowanej swojej pracy artystycznej i pedagogicznej wych-

W sobotę i w niedzielę d. 30 października po raz ostatni
Olbrzymi dra-
mat sensacyjny **AS KARO** III. SERJA w „Koperniku” i
amerykański **AS KARO** w „Marysieńce”.
II. SERJA w „Pasażu” — I. SERJA w „Lux”.

5) Kino LEW. Dziś w sobotę i jutro w niedzielę po raz ostatni
V-ty epizod bohater-
skiej epopei, Nowej Mi-
syt „JULEXA”
DOKUMENTY DOKTORA HOVEY
atrakcyjny dramat w 5 aktach ze znakomitym R. NE CRESE 363

MASTERS

(Albertini), który siłą swego ta-
lenta przewyższa HARRY PEEL,
ukaze się wkrótce po raz pierwszy
631 w sensacyjnym dramacie

„Faworyt śmierci”

NADESLANE.

ADWOKAT

Dr. M. Morecki
przewodzi kancelaryę adwokacką przy
ul. Krasickich 1. 10, II. p. 3614

Ostrz żenie.

Zarząd je nie z na większych kawiarni we
Lwowie zauważył, że od szeregu miesięcy giną
w jego lokalnościach czasopisma (około 70 egz.
dziennie).

Czasopisma te zabierają oczywiście ze
sobą niesumienni czytelnicy. Zarząd kawiarni
doskonale zna tych gości i jeżeli dotąd nie
zrobił użytku z ich lekkomyślnego postępowania,
to czynił to tylko ze zbytnej delikatności.

Ponieważ jednak tak znaczny ubytek ga-
zet pozbawia zwykłej lektury dziennej innych
uczciwych gości, a z drugiej strony naraża ka-
wiarnię na niesłychane koszty, przeto zarząd
ostrzega niniejszem niesumiennych czytelników
i prosi o zaniechanie tego szkodliwego przy-
wzajenia. Gdyby za publiczne przestrogi nie od-
niosła pożądanego skutku, Zarząd kawiarni zmu-
szo y będzie zrobić użytek i winnych krawczy-
tazet przy najbliższej sposobności odda w ręce
prawdy.

snął piętno swej indywidualności. Komitet upra-
sza nieznanych mu z miejsca pobytu i adresu uc-
niów i uczennice śp. Mikulego o zgłoszenia ustne lub
pismem na ręce p. Zdzisławy Setmajerówny we
Lwowie, ul. Sykstuska 40.

W Towarzystwie miłośników języka polskie-
go będzie miał odczyt prof. K. Nitsch p. t.: „O od-
mienności i nieodmienności polskich imion wła-
snych” 31 bm. o g. 5 (w starym uniwersytecie, w
sali seminarium polonistycznego, I. piętro).

Liga Samoobrony Społecznej. Walne Zgroma-
dzenie członków odbędzie się dziś, 29. bm. o g. 6
wieczorem w sali obrad Tow. gospodarczego, ul.
Kopernika 20.

Sokół II urządza w niedzielę, 30. bm. uro-
czysty wieczór ku uczczeniu rocznicy śmierci
Tadeusza Kościuszki. Słowo wstępne wygłosi
ksiądz Dziędzielewicz. Początek o godz. 7.30
wieczorem.

(+) Zjazd harcerstwa w Krakowie odbę-
dzie się w dniach 30, 31. października i 1. listo-
pada. Pierwsze uroczyste posiedzenie, pod prze-
wodnictwem gen. H. H. odbędzie się 30. b. m.
przed południem w auli uniwersyteckiej. Posie-
dzenie poprzedzi uroczyste nabożeństwo w ko-
ściele św. Wojciecha. Dnia 1. listopada odbędzie
się rewia harcezy przed prezesem Związku gen.
Hałerm na Błoniach.

W sprawie sprzedaży kart tramwajowych.
Miejska kolej elektryczna zawiadamia, że w celu
częściowego przynajmniej zmniejszenia niedogod-

ojoa, ranionego tutaj, na tem samem miejscu, ra-
nionego śmiertelnie.

Równocześnie patrzył na biednego, starego
Matyasza, który leżał nieruchomo, z trupią
twarzą.

Ślaniając się, podbiegł jeszcze ku wiernemu
śludze.

W tej samej chwili Alvarez chwycił leżą-
cą na ziemi grubą łaskę Matyasza, podniósł ją w
górę i zachodząc Stelio z tyłu, wymierzył mu nią
silny cios w głowę.

Stelio zachwiał się, chwycił ręką odłamek
muru, próbując posunąć się jeszcze kilka kroków
naprzód...

Lecz nagle zawirowało mu w oczach i tracąc
równowagę, opadł na kolana.

Z krzykiem tryumfu Ewa rzuciła się na swoją
zdobycz.

Kiedy na odgłos bolesnego okrzyku Matya-
sza Stelio zerwał się z ziemi i zniknął poza zwa-
liskiem ruin, Irena pozostała na miejscu...

Serce tłukło się jej w piersi, niby ptak łomo-
cący ogromnymi skrzydłami.

Ten straszny krzyk, który przeszył powietrze
rozwiązał upojny urok, przykuwający ją do tego nie-
znanego mężczyzny i przywrócił ją do rzeczywi-
stości.

Przyszła tutaj tak, jak się idzie w sennem
marzeniu...

Przywiodła ją tu jakby jakaś tajemnicza siła.
Rano, otwierając oczy ze snu, powiedziała
sobie:

— Muszę pójść dziś do ruin... On tam będzie...
zobaczę go! Popatrzę mu tylko w oczy, a potem
zaraz wrócę... Pójdę do ruin, trzeba, abym tam
poszła.

NADESLANE.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. J. URICHA i Fr. URICHA
Kopernika 12, godz. ord. od 9—1 i 3—6. 2711

Dr. N. Goldstein były elev
skórnych i wenerycznych. Kliniki
wied. i berli. powrócił, or. dla kobiet od 10—12, dla
mężczyzn od 2—5, w niedzielę i święta od 9—12. Kra-
szewskiego 3. 2712

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein, b. elev Klin. dermatol.
w Berlinie — powrócił
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 2775

Dr. Emil Weksler
lekarz chorób wewnętrznych, specjalista chorób żołądka
i jelit. powrócił i irdynuje ul. św. Mikołaja 10. 3169

W najdogodniejszym punkcie miasta
od szeregu lat istniejący i popularnością
cieszący się

HANDEL ŚNIADANKOWY
J. NOWAKA
(Lwów, plac Italiccki 1. 3.)

poleca zimne i ciepłe przekąski, smacznie
z samych delikatesów zestawione kanapki, go-
rące paszteciki, majonezy, ryby w auszpiku
i niezrównanej dobroci

gorącą kielbasę na widelcu.
Wielki wybór doskonałych, zawsze świeżych
wędlin.

Piwnica bogato zaopatrzona w najznakomitsze
wódki, likiery, wina i miody.
Piwo zawsze o wzorowej temperaturze.
Ceny przystępne. Lokal otwarty do późnej nocy.

Podziękowanie.

Nie będąc w stanie podziękować osobiście tym
wszystkim, którzy nam dali dowody serdecznego współ-
czucia z powodu śmierci naszego niedziałującej pa-
nięci Lola, przesyłamy a drogą serdeczne „Bóg zapłać”.
Henryk i Regina Grünbergowie.

127
JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS
SYN NOCY.
POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Usłyszawszy krzyk Matyasza, Stelio zerwał
się na równe nogi.

Poznał odrazu głos starego leśniczego.

Jednym skokiem rzucił się ku miejscu, w któ-
rem pozostał przed chwilą Matyasza, palącego
spokojnie fajkę.

Dobiegłszy tam, ujrzał wiernego sługę leżą-
cego na ziemi, a równocześnie dostrzegł Ewę, Alva-
reza i dwu dobranych przez nich do kompanii o-
pryszków.

Oberżystka zobaczywszy niespodzianie tego,
który był celem jej nikczemnej zasadki i wszyst-
kich jej podstępnych zabiegów, wydała okrzyk dzikiej,
wścieklej radości:

— Tuareg! Tuareg! Ruszaj Pedro, ruszaj!...
Bierz swój nóż! I wy także... Zadać mu cios od-
razu!

Zrozpaczony widokiem Matyasza, spoczywa-
jącego pośród kamieni, Stelio wyjął z kieszeni re-
wolwer i wystrzelił. Jeden z napastników padł
na ziemię.

W tej samej chwili kula musnęła skroń Stelio,
po niej padła druga; Syn Nocy zachwiał się.

Poczuł silne wstrząśnienie, jakby gwałtowne
uderzenie pięścią w ramię.

— Trafili mnie! — rzekł do siebie.

I przez głowę przeleciało mu wspomnienie

Nie zastanawiała się dłużej nad tym projek-
tem, nie pytała się czy to, co zamierzała uczynić
dobrem było czy złem.

Powiedziała sobie: Pójdę, bo tak być musi!...

Włożyła na siebie amazonkę, kazała osłodzić
swą Ponettę i nie żegnając się nawet z ojcem, po-
jechała.

A teraz, stojąc tu z sercem bijącym, z kłębią-
cemi się myślami, wyteżała słuch, strwożona, na-
wzrost przytomna, samotna wśród tych ogromnych
ruin, ziejących pustką, nie rozumiejącą tego, co
się wokół niej działo...

Starła się uświadomić sobie sytuację...

Siedziała przed chwilą na ziemi, na rozszala-
nym płaszczu tego nieznanego człowieka, ku któ-
remu przyciągnęła ją jakaś tajemna siła...

Wzrok tego, który nosił tak dziwne miano,
spoczął na niej z niewymowną słodyczą, i pod
siłą tego wzroku odczuła, że omdlewa...

...A potem płakała...

Co znaczyły te łzy, kiedy była przecież
szczęśliwa nieprzeczuwanem do tej pory szczę-
ściem, w całej pełni szczęśliwa

Dlaczego płakała?... A więc można płakać ze
szczęścia?

Aż do owej chwili Irena знаła tylko radość,
sprowadzającą śmiech i znała tylko drobne, prze-
lotne smutki.

A oto teraz zapłakała obok tego obcego me-
czyzny, a w duszy jej drżało jedyne pragnienie:
pozostać tutaj, nie ruszyć się stąd, czuć na sobie
ciągle spojrzenie tych głębokich, słodkich, wpa-
trzonych w nią oczu...

(C. d. n.)

Akcye: Bank Handlowy warszawski I—V 2185 — Bank kredytowy w Warszawie 2500 — Bank zachodni 1250 — Warszawskie Tow. fabr. cukru 21000 — Warszawskie Towarzystwo kopalń węglowych 19900 — Lilpop, Rauch i Löwenstein 3075 — Rudzki i Ska 2125 — Starachowice I—II em. 4700 — L. J. Borkowski I—IV em. 1275 — Bracia Jabłkowski I—V 1400 — Żyrardów 53000 — Ostrowieckie Zakłady 5250 — Polska Nafta I—III 2440 — Przemysł drzewny I—III 1700 — Elektrownia Pruszków 5500 — Pocisk 1100 — Siła i światło 650.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dla walut i dewiz zagranicznych tendencyja w dalszym ciągu słaba, kursa stale dotyczyły iu żniźce. Akcye słabo, w zaofiarowaniu. Listy zastę

wne ziemskie mocniej, w poszukiwaniu. Listami zastawnyini miasta Warszawy nie obracano.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 29. października.

Wczoraj po kilkudniowej przerwie dowóz ziemniaków i kapusty był już silniejszy, ale chłopci widząc silny popyt, żądają wysokich cen, grubo wyższych niż w ubiegłym tygodniu. Ceny innych artykułów spożywczych, mimo ogólnego już spadku cen, utrzymują się na targach na dotychczasowej wysokości.

Wczoraj płacono za jedno jajo 30 mk., za litr mleka (raczej wody) 110 mk., za litr kwaśnej śmietany 220 mk., za kg. masła deserowego 1600 do 1700 mk., kuchennego 1400 mk., sera 280 mk.

Za kg. mięsa wołowego płacono 280—340 mk., wieprzowego od 440—500 mk., cielęcego 250 mk., słoniny od 900—1200 mk., sadła 1400—1500 km., kielbasy 800 mk.

Za kg. chleba białego płacono 280 mk., ciemnego 165—175 mk., za małą bułeczkę 18—20 mk.

Za kg. maki pszennej płacono 300—320 mk., żytniej 200 mk., ryżu 340—380 mk., kaszy hreczanej 260 mk., fasoli 200—250 mk., jagiel 180 mk., grysku kukurudzianego 160 mk., pszennego 350—380 mk., cukru białego 1000 mk., żółtego 750 mk.

Za kg. ziemniaków płacono 35 mk. (za korzec od 3000 do 3500), cebuli 120 mk., jabłek 120—180 mk., gruszek 120—240 mk., śliwek 240 mk., za głowę kapusty od 30—80 mk., kalafioru od 40 do 100 mk., kalarepy od 10—25 mk., kielu od 15 do 40 mk., za kawałek chrzanu 5 mk., za małą wiązkę marchewki 20 mk., pietruszki do 40 mk., za sноп marchwi od 100—160 mk., pietruszki od 100—200 mk., za kg. pomidorów 200—300 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 29. października.

Zawody lekkoatletyczne młodzieży szkół średnich, oraz match footballowy dwu najlepszych drużyn szkół średnich o mistrzostwo Lwowa, na zakończenie sezonu, odbędą się dziś w Parku T. Z. R., o g. 3 po poł. (Ze zdziwieniem konstatujemy fakt, że od T. Z. R. nie otrzymaliśmy ani komunikatu, ani też zaproszenia, a o zawodach dowiedzieliśmy się z afiszów).

„Cracovia” — „Pogoń”. Zawody footballowe obu powyższych drużyn, które stanowić będą „clou” sezonu, oczekiwane niecierpliwie przez lwowskie sfery sportowe, odbędą się jutro o g. 3 po poł. na boisku „Pogoni”. „Cracovia” przyjeżdża dziś w tym składzie, w którym ostatnio osiągnęła niezwykle sukces w Budapeszcie. Po ostatnich wynikach „Cracovii”, które świadczą o jej wysokiej klasie, będzie musiała „Pogoń”, aby uzyskać dla siebie odpowiedni wynik, dobrać wszystkich swoich sił, oraz zdobyć się na taką ambicję, jakiej jeszcze dotychczas nie okazała. Matchem tym zakończy się rozgrywki o mistrzostwo Polski.

„Pogoń II.” wyjeżdża dziś o g. 2.15 na match-rewanż do Krakowa. Punkt zborny o g. 1.30 w westybulu dworca.

„Warta” rozegra swój ostatni match o mistrzostwo jutro z „Polonią” w Warszawie.

Składy drużyn „Cracovii” i „Pogoni” podamy jutro.

Składajcie oszczędności

w 5 procentowych biletach skarbowych, każdej chwili wymieniających na gotówkę.

Napad rabunkowy i zgwałcenie białej dziewczyny.

OFIARA — 40-LETNIA WDOWA.

Spotkanie w lesie. — Indagacja przez nieznanego mężczyznę. — Nieprzyzwoite żądanie. — Zgwałcenie i rabunek. — Ucieczka napastników. — Czy cały napad nie był sfingowany?

Lwów, 29. października.

(h) Przed kilkoma dniami zgłosiła się na posterunku policji państwowej w Jaworowie 40-letnia wdowa F. N. z Bonowa, pow. Jaworów, która opowiedziała następującą historię:

Dnia 13. b. m. szła wspomniana wdowa lasem z Bonowa do Jaworowa, gdzie miała uścić premię asekuracyjną. W lesie Jaworowskim, obok strzelnicy, spotkała dwu mężczyzn w średnim wieku, w mundurach wojskowych. Jeden z nich rozpoczął ją indagować, zapytując, gdzie, skąd i pogo idzie, a gdy zapytana odpowiedziała mu, wówczas mężczyzna zrobił jej nieprzyzwoitą propozycję. F. N. żądaniu temu oparła się, stawiając opór bierny, który w końcu przemienił się w bójkę i po dłuższym szamotaniu się, F. N. uległa fizycznej sile owego mężczyzny, który następnie dokonał na niej gwałtu. Napastnikowi i to nie wystarczyło, gdyż wyrwał jej jeszcze zawiniatko, w którym znajdowało się 4.500 mk. i tylko na jej gorące prośby zabrał 500 mk., zwracając 4.000, poczem nie rzekłszy ani słowa, odszedł w kierunku Bonowa.

Drugi mężczyzna, który był w towarzystwie owego napastnika, przypatrywał się z odległości kilkudziesięciu kroków całej scenie, nie biorąc w niej żadnego udziału.

Usłyszawszy całą tę historię, policja w Jaworowie rozpoczęła energiczne śledztwo, ale bez rezultatów. Przy ściślejszych dochodzeniach i indagacji poszkodowanej, ta poczęła prosić, by dalszych dochodzeń zaniechano, mówiąc: „że co się stało, to już przepadło i niech się już na tem skończy”. To charakterystyczne powiedzenie i prośby o zaniechanie dalszych dochodzeń, wzbudziły w organach policyjnych podejrzenie, że F. N. z jakowychś,

na razie nieznanych pobudek, cały napad wymyśliła, to też organy policyjne prowadzą śledztwo bardzo energiczne w dwojakim kierunku.

Milionowe włamanie w Białej.

Lwów, 29. października.

(h) Onegdaj w nocy dokonano śmiałego włamania do jednego z kuśnierzy w Białej. Mianowicie w porze wieczornej dostali się sprawcy przez wybite sklepienie w piwnicy do wnętrza lokalu, poczem sprawcy z wielką znajomością wybrali co najlepsze futra

wartości 4 milionów marek i niespostrzeżeni przez nikogo zniknęli.

Napad bandycki.

Równe, 28. października.

(x) Przedwczoraj w nocy na powracającego do domu 22-letniego Mojżesza Kagania, w lesie koło wsi Stepań, pow. Równe, napadło kilku bandytów uzbrojonych w karabiny. Bandyci dali kilka strzałów do Kagania i zranił go ciężko w szyję. Następnie obrabowali go i zbiegli z łupem. Brocząc we krwi ofiarę napadu bandyckiego, leżącą bezprzytomnie na gościńcu, znaleźli nad ranem przechodnie. Po zawiadomieniu pobliskiego posterunku policji państwowej, Kagania odwieziono w stanie bardzo groźnym do szpitala.

Z SALI SĄDOWEJ.

ROZPRAWA PO RAZ TRZECI ODROČZONA.

Lwów, 29. października.

Wczoraj rozpoczęła się trzecia z rzędu rozprawa przeciwko b. żołnierzowi ukr. Pakoszowi, oskarżonemu o zamordowanie śp. kpt. Wiktora Kopcia. Swego czasu został Pakosz skazany na śmierć, ale wyrok ten został zmiesiony. Z powodu braku kilku ważnych świadków, rozprawę odroczono.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

Kurs roczny do matury klasycznej rozpocznie się 2-go listopada. Pr. f. Strycharski, Zdrowie 8. 3587

Student Politechniki poszukuje lekcyi z zakresu szkół średnich i początków gry na skrzypcach. Wynagrodzenie według umowy. — Zgłoszenia do Admin. pod „Politechnika”. 3621

MIESZKANIA, LOKALE, SKŁEPY

Młosa amerykańska, angielska, francuska, poszukuje różnych pokoi na mieszkania i biura. Zgłoszenia Galicyjskie biuro, Kopernika 22, Lwów, tel. 416. 3556

Poszukuję 3—5 pokoi z kuchnią ewent. z umeblowaniem. Zgłoszenia do Adm. pod „Dyrektor”. 3647

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Tekarnie, strugarki, hebiarki, gryzarki, wiertarki, motory, lokomobile, pompy Worthingtona, poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 2331

Pasy, motory, lokomobile, gnaty, maszyny do obróbki metali i drzewa, pompy — poleca „Pilot”, Batorego 4. 2332

Kamienie młyńskie, walce, kaspry, gazę, turbiny, transmise, lokomobile, motory, pompy — poleca „Pilot”, Batorego 4. 2323

Koce, kołdry wełniane, pierzyny, dywany, chodniki, kapy, kilimy, materye, poleca Kazimierz Skibiński, Lwów, u. Kopernika 4. 3116

Dobermana 7-miesięcznego tylko w dobre ręce sprzedam. Zgłoszenia pod „Doberman”. 3614

Mikroskop najnowszego typu sprzedam. Jabłonowskie 20, drzwi nr. 2. 3646

Papę dachową w najlepszej jakości poleca M. Kierski Lwów, Pasaż Mikolascha. 3649

SPRZEDAM wagonowo sól na export do Rosyi, kilkadziesiąt tysięcy m³ kopalniak. Wiadomość do „Reklamy Prasowej” Lwów, ul. Chorażczyzna 1. 7. pod „Sól i Kopalniak”. 3643

FILATELISTYKA

Marki pocztowe polskie bieżące, jako też zagraniczne, kupuje filatelista L. Dubieński i Ska, Lwów, Kościuszki 1. 2830

Marki pocztowe używane polskie, zagraniczne kupuję bez względu na ilość, także sprzedaję i wymienn. Antoni Solęcki, Lwów, Łyczakowska 15. 3382

POWAŻNA FIRMA TEKSTYLNA

POSZUKUJE **LOKAŁU** także na piętrze 3654 w śródmieściu

Zgłoszenia pod „R. O.” do biura ogłoszeń Brückha, Lwów, Kościuszki 2.

Panowie!

szanujący swoje zdrowie, kupują hyg. artykuły, gumowe tylko u S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 1. 7. Wysyłka na prowincję dyskretnie za poprz. nadesłaniem 600 Mk. za tuz. Uwaga na firmę i nr. domu 7.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12-1 i od 3-5 po połud. LWÓW; PLAC HALIC 7. 3283

ATRAMENT

w 1 i 1/2 litrowych flaszach
poleca hurtownie 2932
LUDWIK HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.

Reklama jest dźwignią

Własnego wyrobu

ROKRY na wacie i wełniane, 11.000 Mk., 15.000 Mk., 18.000 Mk. i wył. wlosienne od 35.000 Mk.

ROBE, SIEMINI Poduszki, prześcieradła itp. poleca po niskich cenach 3640

FABRYKA POŚCIELI M. Mleko i A. Pietruszewski Lwów, Koralmicka 6.

Skutista Dr. Maurycy LAUTERSTEIN

o. lekarz I. kl. na I. klinice okulist. w Wiedniu, ord. od 3-5 pop. Szopna 7 (boczna Podleskiego) 3154

Do P. P. Rusznikarzy i właścicieli składów broni!

Dnia 22 października b. r. skradziono mi pod Rzeszowem parę dubeltówek kaliber 12, firmy „Holland & Holland” w ciemno-żółtym skórzanym futerał. Gdyby ktokolwiek zgłaszał się w celu sprzedaży takich strzelb, upraszam o zawiadomienie mnie, abym mógł przybyć i strzelby te rozpoznać. Za odnalezienie tych strzelb wyznaczam nagrodę 100.000 Mkp. 3607

Jerzy hr. Tyszkiewicz, Kolbuszowa, Małopolska.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER,

Lwów, Sykstuska 12, ord. od 8-9 i 12-6. 2774

KAWA Cukiernia Czekolada

W. URBANIK

Lwów, ul. Sykstuska 35

poleca 3642

swe znane z dobroci wyroby.

MOTOR DIESEL

8) HP. kompletny, dostarcza tanio firma „PION”, Lwów. Lwowska 48, tel. 476. 3525



TABLICE I NAPISY METALOWE

WYKONUJE NAJLEPIEJ

MAKS GLASERMAN

RYTOWNIK

LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

3638

FOOTBALE, DUSZE

najnowsze zabawki, poleca 3565
KLINIKA LALE, Lwów, ulica Halicka 1. 21.

Pieniędzy

i irytacji zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do Gilotek itp. aparatów zapasowe noży i do golenia „Salfers”. Wyłączny skład S. FEDER Lwów, Sykstuska 7. Uwaga na firmę i nr. domu 7. Wysyłka na prowincję za poprz. nadesł. 750 Mk.

Dr. Maksymilian Roller

lekarz chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord. od 2-4-tej ul. Kleparowska 4. 27

PIECE „METEOR“

wiecznie płonące („Dauerbrand”) żelazne szamotowe, poleca

F. RENTSCHNER

Lwów, Legionów 37. 3653

Norweskie śledzie solone

Zniszczone forebki srebrne

naprawia systemem zagranicznym I. A. WOLF, jubiler, Lwów, Sobieskiego 2. Kupuje też złot, srebro i brylanty. 3639

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKI

KAMIEŃ SCHODZIĄ BEZ BOLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w кишkach Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyż i sięga aż pod łopatkę, wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kieszke stołcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimna poty, żółtaczka. Blizszych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat 16, m. 27. 12177

ZWIĄZEK WYTWÓRCÓW WĘGLA KAMIENNEGO W POLSCE

niniejszem wyjaśnia, że zrzeszone w niem przedsięwzięcia wysyłają miesięcznie około 350.000 ton węgla, co stanowi 70% ogólnej wysyłki z kopalń krajowych, a 41% dotychczasowego miesięcznego spożycia węgla w całej Rzeczypospolitej. Pozostałe 59% były dostarczane odbiorcom przez P. U. W. z kopalń pozazwiązkowych i z Górnego Śląska.

Wobec powyższego jest oczywiste, że 1) Związek nie może być i nie jest instytucją rozdzielczą ustanawiającą przydziały węglowe wszystkim konsumentom w Polsce, jak mylnie sądzą osoby doń się zwracające i 2) że kopalnie wchodzące do Związku mogą przyjąć do wykonania tylko taką ilość zamówień, która nie przewyższa cyfry ich ogólnej zdolności wysyłkowej.

Zadania Związku polegają z jednej strony na regulowaniu cen na węgle i utrzymaniu ich na możliwie niskim poziomie, z drugiej zaś strony na ścisłym przeprowadzeniu zasady, że — dopóki w kraju będzie się dawał odczuwać brak węgla, — z kopalń związkowych mogą otrzymywać węgiel tylko ci odbiorcy, którzy dawniej mieli określone przydziały z P. U. W. i przytem tylko w takich ilościach, które tych przydziałów nie przewyższają.

Zgodnie z tem założeniem, zarządy kopalń zrzeszonych przedstawiają Związkowi wykazy przyjętych przez nie zamówień oraz projektu każdomiesięcznej wysyłki. Związek zaś zbadawszy takowe, skreśla odbiorców, którzy wyżej wymienionemu warunkowi nie odpowiadają, ewentualnie redukuje wysokość projektowanych dla nich wysyłek do dawnej normy P. U. W., wstawiając natomiast na listę zamówień danego miesiąca innych odbiorców z pośród tych, którzy do dnia 5-go poprzedniego miesiąca nie pomieścili swych zamówień bezpośrednio, na kopalniach, lecz zwrócili się z niemi w tym samym terminie do Związku. Naturalnie liczba osób których zamówienia tą ostatnią drogą mogą być uwzględnione, jest stounkowo bardzo niezna-

Wodę do ODOŁ

zrobi sobie każdemu specyficznymi pastylkami miodowymi mark „BAYERA”, i akon zawierający 50 szt. tyko 109 Mk. S. Feder Lwów, ulica Dom handlowy Sykstuska 7. Uwaga na firmę i nr. domu 7. 3629

Anstr.-amer. Tow. dla fabrykacji papieru szmerglowego **ERNEST HAHN** i S-ka, Wiedeń

polica:
PAPIER SZMERGLOWY I SZKŁOWY
PIÓTNO SZMERGLOWE
SZMERGL W PROSZKU

Generalny przedstawiciel na Polskę oraz skład hurtowny 32 4
DOM HANDLOWY FL. KRAUSE
Lwów, ul. Szarbkowska 35.

FRYZYERSKIE!

BRZYTWY wysmienite t. zw. „Stoosmesser” po 900 Mk. póki zapas starczy, poleca 3550

S. FEDER Lwów, ul. Sykstuska 1. 7. Wysyłka na prowincję za poprz. nadesłaniem 950 Mk. p.

dostarcza natychmiast wagonami loco każda stacya w Polsce 3363

Tow. Handl.-Bankowe we Lwowie, Bielewskiego 6, I. piętro.

naprawia systemem zagranicznym I. A. WOLF, jubiler, Lwów, Sobieskiego 2. Kupuje też złot, srebro i brylanty. 3639

ZMIĘKCHA I USUWA

CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKI

czną, gdyż przedewszystkiem są uwzględniani odbiorcy, którzy pomieścili swe zamówienia bezpośrednio na kopalniach.

Zmienione w powyższy sposób projekty wysyłek r zpatruje następnie Komitet Węglowy i rozsyła kopalniom dyspozycje, podług których ma się odbywać wysyłka węgla za jego listami przewozowymi.

Kopalnie po otrzymaniu dyspozycji Komitetu Węglowego zawiadamiają wszystkich odbiorców węgla, których zamówienia zostały ostatecznie przyjęte, wymagając uiszczenia wpłaty należności za węgiel.

Wszelką zatem korespondencję dotyczącą dostawy, o również obrachunki pieniężne za węgiel odbiorcy prowadzą wyłącznie z zarządami odpowiednich kopalń, nie zaś ze Związkiem.

Wobec tego, że wszyscy niemal dawniej klienci P. U. W., jak również cały szereg instytucji i pośredników, nie zdają sobie dokładnie sprawy z charakteru Związku i w ilości węgla jaką tenże rozporządza, zwracają się do niego z wymaganiem przyznania przydziału, z żądaniem złożenia ofert na dostawy, z propozycjami pośrednictwa w sprzedaży itd., Związek nie mając możliwości odpowiedzieć bez znacznej zwłoki na tysiące otrzymanych listów, podaje o same wyjaśnienie do powszechnej wiadomości, zaznaczając przytem, że:

1) Konsumentci winni składać swe zamówienia przedewszystkiem do kopalń i przytem nie później, jak 5-go dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc dostawy.

2) Hurtownicy będą uwzględniani o tyle, o ile wskażą, komu z dawniejszych odbiorców P. U. W. węgiel ma być za ich pośrednictwem wysłany.

3) Żadnych ofert na dostawy węgla Związek składać obecnie nie może. 3650

4) i że przy teraźniejszych warunkach nie uważa za możebne udzielać komukolwiek prawa przedstawicielstwa lub komisowej sprzedaży.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej”. Drukarnia Spółki druk.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Pismo ul. Szokała 4.

Zastępca redaktora naczel. JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHAJSKI.